



Tłum zebrał się na Strajku Kobiet w Iławie. Niespokojnie pod kościołami! [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2020.10.25



Temat aborcji znowu podzielił Polaków. Protesty odbywają się w różnych miejscach w Polsce pomimo drugiej fali epidemii koronawirusa. Ten w Iławie zgromadził około tysiąca osób.

Niedziela w Iławie pod znakiem "Strajku Kobiet". Przed godziną 17:00 kilkadziesiąt osób zebrało się pod domem handlowym "Feniks", aby wyrazić swój sprzeciw wobec czwartkowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który orzekł niezgodność z Konstytucją tzw. kompromisu aborcyjnego, czyli obecnie obowiązującej ustawy regulującej, kiedy jest dopuszczalne przerywanie ciąży.

Według zapowiedzi organizatorów na czele z Dominiką Kasprovicz miała zostać zorganizowana "gra miejska", nie zgromadzenie publiczne, bo spotkania o takim charakterze - z racji aktualnie obowiązujących obostrzeń - mogą teraz liczyć maksymalnie 5 osób. Tłum pod "Feniksem" jednak stopniowo gęstniał i na marsz ulicami miasta do "czerwonego" i "białego" kościoła, a także do szpitala, pokazać jedność z medykami, wybrała się razem już liczna grupa. Pod "czerwonym"

kościółem, gdzie dotarł marsz, było kilkaset osób. Na ul. Kopernika protestujący podzielili się; jedni udali się pod kościół na Wyszyńskiego, a inni pod szpital.

Uczestniczki i uczestnicy protestu nie stronili od mocnych, wręcz niecenzuralnych słów. Wielokrotnie po drodze skandowano hasła:

"Nie będziemy się użalać. Ostra jazda, wypier...!" i

"Je... PiS"

i znów "Wyp..." pod "czerwonym" kościołem, gdzie duchowni i prawicowi działacze nie przepuścili uczestników protestu do kościoła, stojąc obok siebie i trzymając się za ręce.

Wywiązała się pyskówka, padały kolejne wulgaryzmy. Atmosfera była gorąca, manifestujący skandowali:

"Pedofile!" i

"Średniowiecze"!

- To jest największa organizacja przestępcza, którą reprezentujesz, sukienkowcu - wykrzyczała do jednego z księży Dominika Kasprowicz.

- Jest mi przykro, że padają takie słowa - odpowiadał duchowny, który rozmawiał też z obecną na proteście posłanką Moniką Falej; ta twierdziła, że ona nie używa wulgarnych słów.

Na miejscu proboszcz "czerwonego" kościoła powiedział, że wzywał policję, jednak pomimo wezwania żaden patrol nie przyjechał na Kościelną.

Później podobna sytuacja jak na ul. Kościelnej powtórzyła się pod "białym" kościołem.

Według posłanki Moniki Falej w proteście w kulminacyjnym momencie uczestniczyło około tysiąca osób.

Protest zakończył się w centrum miasta. Część protestujących manifestowała wtedy pod ratuszem, a część przy rondzie na Niepodległości.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia, wideo: Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62588-tlum-zebrał-sie-na-strajku-kobiet-w-ilawie-niespokojnie-pod-kosciolami-zobacz-zdjecia>